

Całun turyński to mistyfikacja?

20 lipca 2018

Zdaniem włoskich i brytyjskich naukowców całun turyński to mistyfikacja.

Do takiego wniosku doszli z pomocą manekina, odtwarzając strużki krwi ściekające po ciele Chrystusa zgodnie z doznanymi przezeń ranami. Naukowcy ustalili, że nie pokrywają się one z plamami na całunie. Ale czym i jak naniesiono plamy na tkaninę – to pozostaje zagadką.

Analiza odcisków krwi na całunie turyńskim pokazała, że nie mogło ich pozostawić ciało owinięte w tkaninę. To takiego wniosku doszli ekspert medycyny sądowej Matteo Borrini z Uniwersytetu Johna Mooresa w Liverpoolu i specjalista w sferze pseudonauki, profesor chemii organicznej Luigi Garlaschelli. Wyniki badania zostały opublikowane w czasopiśmie „Journal of Forensic Sciences”.

Całun turyński to chrześcijańska relikwia, czterometrowe płótno, w które zgodnie z przekazem zostało owinięte po śmierci ciało Chrystusa.

Część wierzących przekonuje, że całun nosi oryginalne odciski oblicza i ciała Chrystusa, co sprawia, że całun turyński ceniony jest jako jedna z najważniejszych relikwii chrześcijaństwa. Całun niejednokrotnie był przedmiotem badań mających na celu potwierdzenie bądź zdementowanie jego autentyczności.

Jak na razie nie zdołano ustalić, w jaki dokładnie sposób doszło do powstania na niej plam krwi (i krwi jako takiej), ale ustalono, że zawierają one tlenek żelaza.

Związek mógł przedostać się na tkaninę razem z krwią lub po

prostu z barwnikiem. Ponadto, zgodnie z datowaniem radiowęglowym z 1988 roku, całun został wykonany w latach 1275-1381. Te dane nieraz poddawane były krytyce – zdaniem innych specjalistów na dokładność datowania mogła wpłynąć też zawartość olejów, którymi tkanina została przesiąknięta w 1532 roku oraz fakt, iż w tym samym roku w czasie pożaru poddana była na działanie wysokich temperatur.

W 2013 roku nowa, dokładniejsza analiza wieku całunu pokazała, że wykonano go mniej więcej w 33 roku p.n.e, plus-minus 250 lat. Przy czym przeprowadzona w 2015 roku analiza śladów DNA na całunie pokazała, że z tkaniną mieli kontakt ludzie z najróżniejszych grup etnicznych i geograficznych.

Nowa analiza dementuje autentyczność relikwii. Uczeni ustalili, że część odcisków mogło pozostawić tylko ciało stojące wertykalnie, a część z nich jest w ogóle nierealna.

Analitycy wykorzystali manekin, żeby zmodelować, jak ciekła krew z ran na ciele, rękach i nogach Chrystusa. W tym celu zastosowali zarówno prawdziwą ludzką krew, jak jej sztuczny zamiennik o takich samych właściwościach cieczy.

Uczeni zbadali, jak ścieka krew z różnych części ciała w rozmaitych pozach – stojąc, leżąc, ze złożonymi rękami. Uważnie przeanalizowali krótkie strużki na tylnej stronie lewej ręki i koło rany od włóczni na piersi. I ujawnili szereg niezgodności.

Po pierwsze odciski na całunie świadczą o tym, że krew z wewnętrznej strony dłoni i wzdłuż ręki ściekała pod kątem 45 stopni, co jest zwyczajnie niemożliwe dla ciała w pozycji leżącej.

„Kąt między ramieniem i ciałem powinien wynosić pomiędzy 80 a 100 stopniami, żeby strużki krwi ciekły z nadgarstka do łokcia i na zewnętrzną część przedramienia, tak jak to widać na całunie” – piszą naukowcy.

Krew z rany zadanej włócznią zebrała się na tkaninie, na której leżał manekin, w tym samym miejscu, co na całunie. Ale ściekała ona strużkami, nie tworząc jednej plamy.

Kolejnej plamy w obszarze krzyża w ogóle nie udało się odtworzyć. Uczeń postawił manekin wertykalnie, kładli go na tkaninę, ale bezskutecznie – w żadnej z pól nie tworzył się „pas” ze krwi.

„Zakładając, że plamy na całunie turyńskim są śladami krwi z ran zadanych Chrystusowi przy ukrzyżowaniu, ustaliliśmy z pomocą eksperymentów, że rzekomy ruch strużek krwi nie jest zgodny z tymi plamami. Nawet jeśli założyć różne warianty sytuacji, w których ciało krwawiło (na przykład przy jego przenoszeniu lub po śmierci), to nie tylko nie zostały one udokumentowane, ale dla niektórych plan są nierealne” – piszą uczeni.

To zresztą nie stawia kropki nad i w badaniach nad całunem. To, jak właściwie zostały nań naniesione plamy, pozostaje zagadką.

Na podstawie: OnlineLibrary.Wiley.com, DeccanChronicle.com
Źródło: pl.SputnikNews.com